

## OSOBOWOŚĆ AUTORSKA JAKO RODZAJ *AUTOPOIESIS*

**Włodzisław Zeidler**

Instytut Psychologii  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
Bydgoszcz

### SELF-AUTHORING PERSONALITY AS A KIND OF *AUTOPOIESIS*

**Summary.** The article is an attempt to localise, understand and evaluate the concept of self-authoring personality by K. Obuchowski, which becomes still more popular and renown in Poland. Here the concept was localised in European psychology. The Author shows two kinds of roots of European personality concepts: philosophical and medical ones. These statements document the examples drawn from the works by W. Stern, K. Bühler, R. Müller-Freienfels, H. Prinzhorn, P. Plaut, K. Jasper, K. Lewin and others. The historical thread concludes with pointing at the fact that already in the works by W. Stern and K. Lewin personality had been understood as peculiar unity and the contradiction of a person and environment. Obuchowski built his concept on inventively defined notions of cognition and motivation. He accepts the contradiction of a person and environment, but in his concept it achieves a new sense by introducing the factor of time. This factor enlivens the system, introduces dynamics and constitutes the base of this what may be described as *autopoiesis*.

### Wprowadzenie

W tradycyjnych podręcznikach, teorie osobowości pojawiają się jako samotne, mniej lub bardziej barwne punkty, na ciemnym i niezróżnicowanym tle faktów i wydarzeń składających się na historię psychologii. Od roku 1979, w jej pojmowaniu, pojawiły się zmiany, które pozwalają lepiej prześledzić i ocenić te wydarzenia, które miały dla psychologii znaczenie (por. Brożek, Pongratz, 1980; Lück, 2002). Nowe podejście akcentuje potrzebę ujmowania rozwoju i przemian teorii psychologicznych w kontekście społeczno-kulturowym. Teorie psychologiczne nie stanowią przypadkowej i niezrozumiałej erupcji jednostkowego talentu. Ich przyczyny, zadania oraz funkcje zakorzenione są w aktualnej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Kolejne teorie osobowości stanowiły próbę odpowiedzi na pytania przez ową rzeczywistość formułowane. Miały swoje miejsce w „strukturze” innych teorii oraz „rzeczowe” powiązania z rzeczywistością społeczno-kulturową.

---

Adres do korespondencji: Włodzisław Zeidler, Instytut Psychologii UKW,  
ul. Lepoloda Staffa 1, 85-867 Bydgoszcz, e-mail: wlzeidler@web.de

Wbrew wcześniejszym, jak się okazuje, nietrafnym prognozom (Mischel, 1968), zainteresowanie psychologią osobowości wcale nie zanika (np. Aiken, 1996). Nie tylko rośnie. Odgrywać zaczyna poważną rolę w teorii i praktyce psychologicznej i społecznej. Dowody na to znaleźć można w najnowszych pracach (np. Weber, Rammsayer, 2005; Borkenau i in., 2005). Jest rzeczą interesującą, że ich autorzy bardzo jednoznacznie nawiązują do rozróżnienia wprowadzonego przez W. Sterna już w roku 1911 (1994) w jego pracy na temat różnic indywidualnych (por. Pawlik, 1994). Różnice interindywidualne, odnoszone do wybranych **dymensji**<sup>1</sup>, były przedmiotem zainteresowania także tych psychologów, którzy osobowością nie chcieli się zajmować (por. Amelang, Bartusek, 1990). Współcześnie podejście statystyczne uzupełnia: „strukturalistyczne”. Zdąża ono do poznania jednostki ludzkiej w całej jej indywidualności i niepowtarzalności. Indywidualna struktura osobowości tworzy jedyną w swym kształcie i wyrazie **konfigurację**. Rzeczowo oraz historycznie, można wyodrębnić różne przyczyny, wzory i sposoby zajmowania się pojęciem osobowości. Analiza taka pomoże lepiej zrozumieć rolę i znaczenie najbardziej popularnej współcześnie, polskiej koncepcji osobowości – koncepcji Kazimierza Obuchowskiego.

### Propozycje zajmowania się osobowością – zapotrzebowania praktyki

M. Foucault (1968, 1999) uważał, że „korzeni” wielu pojęć psychologicznych szukać należy poza nią. Tak na przykład inteligencja, świadomość oraz osobowość w swej współczesnej postaci powstały (koniec XVIII i początek XIX wieku), jako „explanans” dla określanych stanów spotykanych w medycynie, w szczególności w psychopatologii. Podejście takie było szczególnie charakterystyczne dla francuskiej medycyny i psychologii. Jednak R. H. Lotze (1817–1881) – w swojej *Psychologii medycznej albo fizjologii duszy*<sup>2</sup> (1852/1966) pojęciem osobowości w ogóle się nie posługiwał. Przedmiotem jego zainteresowania była świadomość oraz zasady i sposoby jej funkcjonowania – także w patologii. Stosunkowo dokładnie oraz przekonująco omówił takie problemy, jak zaburzenia nastroju czy zasady odpowiedzialności za dokonane czyny, a nawet funkcjonowanie samoświadomości. Osobowość jako taka nie doczekała się jednak żadnej wzmianki. Wydaje się, że postępowanie to opierało się na pewnej konsekwencji: „dusza”, w jego koncepcji, stanowiła ciągle jeszcze substrat i zasadę organizującą funkcjonowanie życia psychicznego<sup>3</sup>. Wprowadzanie drugiej, dodatkowej zasady organizującej (osobowości) było pozbawione sensu.

Niemniej jednak już w 1908 roku, jeden z pionierów psychologii eksperymentalnej H. Ebbinghaus (1850–1909), dostrzegł możliwość wprowadzenia do psychologii pojęcia osobowości. W *Zarysie psychologii* z roku 1908 cytuje i konstruktywnie wykorzystuje niektóre prace W. Jamesa oraz W. Wundta (*Völkerpsychologie*), po czym wprowadza i rozpatruje pojęcie „ja”. Przede wszystkim zaś odkrywa oraz akceptuje (1910, s. 133 nn.) istnienie swoistej opozycji pomiędzy „ja” i światem zewnętrznym, z biegiem czasu staje się ono „dominującą treścią życia duchowego”<sup>4</sup>,

<sup>1</sup> Pojęciem dymensji (*Dimension*) posługiwał się już W. Wundt, jednakże nie w sensie statystycznym (jak np. H. J. Eysenck), ale ogólnoteoretycznym, gdy chodziło o uporządkowanie danego zbioru wielkości.

<sup>2</sup> *Medizinische Psychologie oder Physiologie der Seele*.

<sup>3</sup> Por. na ten temat W. James (2002, s. 147 nn.) *Dusza jako łączący czynnik pośredniczący*.

<sup>4</sup> „...der herrschendste Inhalt des Seelenlebens” (Ebbinghaus, 1910, s. 135).



przy odpowiednim nasileniu osiąga poziom, który nazywamy samoświadomością (1910, s. 135). Samoświadomość ujmuje owo „ja” w połączeniu z całością treści i specyfiki wszystkich procesów psychicznych, jako szczególny sposób działania, jako „nierozdzielną i jednolitą osobowość” (Ebbinghaus, 1910, s. 136)<sup>5</sup>. Kilkanaście lat później, świadomością „ja” zajął się również G. E. Müller (1924, s. 120 nn.), w sposób jeszcze bardziej skrótowy i wyraźniej już – nawiązując do T. Ribot i P. Janet – w kontekście zaburzeń psychicznych.

Propozycja H. Ebbinghaus'a nie spotkała się w Europie z zainteresowaniem. W ciągu pierwszych 50 lat istnienia psychologii jako nauki, jej europejscy pionierzy pojęciem osobowości raczej się nie zajmowali. W Polsce, W. Szewczuk w pracy *Psychologia postaci* (1937) zamieścił rozdział poświęcony nastawieniom. Stwierdził tam, że „...»powlekają« one naszą osobowość” (s. 142). Zgodnie z ówczesnymi poglądami, życie psychiczne było hierarchicznie zorganizowane. Najwyższy poziom stanowiła świadomość, poniżej jej progu znajdowały się nastawienia, a jeszcze głębszą warstwę psychiki stanowiła osobowość, która była psychofizjologicznym substratem psychiki. Jako taka mogła zaś stanowić przedmiot zainteresowania raczej fizjologów i lekarzy, a nie psychologów. Z tych to względów C. G. Jung – lekarz zajmujący się psychologią – respektując europejskie konwencje, zatytułował swoją pracę *Psychologische Typen* (1921).

Także dzisiaj, na terenie lub dla potrzeb medycyny, osobowość jest traktowana jako psychofizyczna indywidualność danej jednostki, która nadal pełni funkcję „explanans” wyjaśniającego osobliwości jej funkcjonowania i zachowania. Z punktu widzenia teorii nauki, tak pojmowana osobowość ma charakter substancjalny, a tym samym odnoszą się do niej wszystkie te zarzuty, które zostały dotychczas wysunięte przeciwko stosowaniu w nauce pojęć substancjalnych (np. Lewin, 1981). Na terenie medycyny wykorzystywano obydwa spośród wyróżnionych wyżej sposobów pojmowania osobowości: dymensjonalne oraz konfiguracyjne. Ujęcie dymensjonalne oraz empiryczne posiada „ta osobowość”, którą mierzy Minnesota Multiphasic Personality Inventory. Ujęcie Z. Freuda uzupełnia podejście konfiguracyjne „regułami” radykalnego konstruktywizmu (por. Westermann, 2000; Zeidler, 2000) – nie wykracza przy tym poza ramy swoistego substancjalizmu, taki charakter mają wszystkie proponowane przez niego „struktury” wyjaśniające funkcjonowanie psychiki.

W podobnym sensie pojęciem osobowości, chociaż już dla zupełnie innych celów posługiwał się Hugo Münsterberg (1863–1916)<sup>6</sup>. H. Münsterberg działał w USA w klimacie niezwykle życzliwego, społecznego zainteresowania psychologią oraz możliwościami jej zastosowania do rozwiązywania problemów intensywnie rozwijającego się życia społecznego i gospodarczego.

<sup>5</sup> „... unzerlegbare einheitliche Persönlichkeit” (Ebbinghaus, 1910, s. 136).

<sup>6</sup> H. Münsterberg urodził się w Gdańsku. Doktorat – w zakresie filozofii – uzyskał pod kierunkiem W. Wundta w roku 1885 w Lipsku. W roku 1887 w Heidelbergu doktoryzował się w zakresie medycyny. Przez kilka lat był profesorem we Fryburgu (Br.). Od roku 1892 pracuje w Stanach Zjednoczonych. Po serii wykładów gościnnych zostaje profesorem Uniwersytetu Harvarda. Z roczną przerwą (1910) na pobyt w Niemczech, pracuje tam do śmierci w roku 1916. H. Münsterberg należy do pionierów psychologii stosowanej ze szczególnym uwzględnieniem psychologii „życia gospodarczego”. W USA należał do postaci cieszących się dużą popularnością i posiadających rozległe kontakty w sferach naukowych, gospodarczych i politycznych. Był autorem wielu prac, w których łączył psychologię z problemami ekonomicznymi, „technicznymi” i politycznymi (np. *Amerika und der Weltkrieg*).

Pozostając pod wpływem wundtowskiej *Völkerpsychologie*<sup>7</sup>, dostrzegał wśród całości problemów życia gospodarczego także i te, które zawierały w sobie fragmenty problematyki etycznej. Przy uwzględnieniu takiej perspektywy uznał, że zadania psychologii w zakresie życia gospodarczego są dwojakiego rodzaju. Psychologia, powinna pomóc i umożliwić dobór najbardziej uzdolnionych (przydatnych) kandydatów na poszczególne (często zupełnie nowe) stanowiska pracy. Z drugiej strony psychologia powinna każdemu z tych kandydatów pomóc w wyborze tego stanowiska pracy, które najlepiej odpowiada jego możliwościom (zainteresowaniom i uzdolnieniom). W ten sposób wyróżnił dwa bardzo różne zadania psychologii. Selekcja była jednym z nich. Drugim było zadowolenie z pracy. Warunkiem spełnienia tych zadań było poznanie osobowości kandydatów. Osobowość dla H. Münsterberga (1916, s. 24) jest przypadkowym zbiorem właściwości psychicznych danej jednostki. Ze względu na swą różnorodność występuje on w nieograniczonej liczbie kombinacji, co stwarza szczególnie dogodny punkt wyjścia dla realizacji zadań selekcyjnych. Osobowość w jego ujęciu to nic innego, jak dość tajemniczy „Explanans” wszystkich, spotykanych „osobliwości”. *Novum* polega na tym, że u H. Münsterberga nie chodzi o wyjaśnienie zjawisk z zakresu psychopatologii, ale o wskazanie podstaw dla praktycznych decyzji. Osobowość – pomimo wartościowych intuicji – staje się czymś, co przypomina „czarną skrzynkę”.

### Koncepcje osobowości inspirowane przez filozofię

Istnieje co najmniej kilka różnych sposobów porządkowania teorii osobowości. K. Bühler (1925) wyróżnił grupę takich teorii (po części typologii), które wyrosły z pewnych założeń filozoficznych lub antropologicznych, poprzez ich konfrontację z sytuacjami życia codziennego. W tej grupie znalazły się koncepcje W. Diltheya (1833–1911) oraz E. Sprangera (1882–1963). Inną, poważnie i z ciekawością, przez niego traktowaną, „koncepcją” osobowości była ta, którą przedstawił W. Stern. Problem osobowości posiada w europejskiej filozofii stosunkowo głębokie korzenie. W postaci swoistej, lapidarnej, enigmatycznej intuicji, spotykamy już u E. Kanta (1724–1804): „Osobowość, to jest wolność oraz niezależność od mechanizmu całej natury, ...”<sup>8</sup> (1980, s. 140). Zdanie to pochodzi z *Krytyki rozumu praktycznego*<sup>9</sup>, która przedstawia poglądy dotyczące kwestii etycznych. Dotyczyły one norm, regulujących stosunek człowieka do jego otoczenia, do innych ludzi. Wolność oraz niezależność muszą w tym kontekście budzić wiele refleksji. Tym bardziej, jeżeli uświadomimy sobie, że kilka zdań dalej stwierdził E. Kant, że tylko człowiek może być celem dla samego siebie<sup>10</sup>. To prowokujące zdanie spotkamy ponownie podczas lektury prac W. Sterna.

<sup>7</sup> W roku 1889, jeszcze podczas pracy we Fryburgu, opublikował H. Münsterberg (1889) pracę, która rozwijała i pogłębiała idee zasygnalizowane w jego pracy doktorskiej z roku 1885. *Sittlichkeit* („Obyczajność”) to jedno z centralnych i podstawowych pojęć wundtowskiej *Völkerpsychologie*. W rzeczywistości – co szczegółowo prześledził i przeanalizował H. Münsterberg – *Sittlichkeit* dotyczy zestawów norm społecznych funkcjonujących w danym społeczeństwie, w danym okresie jego rozwoju. Idzie tutaj zarówno o treść tych norm, o ich sens, ważność i stymulujące oddziaływanie w danym okresie rozwoju i krępujący, negatywny charakter w okresie późniejszym.

<sup>8</sup> „... die Persönlichkeit, d.i. die Freiheit und Unabhängigkeit von dem Mechanismus der ganzen Natur...” (Kant, 1980, s. 140).

<sup>9</sup> Warto w tym miejscu przypomnieć, że *Krytyka rozumu praktycznego* ukazała się drukiem w roku 1788, tzn. rok przed wybuchem Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Kantowska idea **wolności** była jednak bliższa poglądom **oświecenia**.

<sup>10</sup> „... Zweck an sich selbst” (Kant, 1980, s. 141).



W. Stern (1871–1938)<sup>11</sup> podaje w swej Autobiografii (1927), że w początkowym okresie pracy we Wrocławiu (od roku 1897) równie intensywnie interesowały go dwie dziedziny: filozofia oraz psychologia. Współdziałając z H. Ebbinghausem w Instytucie Psychologii Stosowanej, który prowadził wspólnie z O. Lipmannem (1880–1933), wykonał prace o charakterze empirycznym lub eksperymentalnym. Dotyczyły one inteligencji, psychologii rozwojowej oraz psychologii zeznań świadków. Ogólniejszą refleksję zawierała praca z roku 1900<sup>12</sup>: *Über Psychologie der individuellen Differenzen*, w której wskazywał na konieczność zrezygnowania z traktowania jednostek ludzkich wyłącznie z punktu widzenia psychologii ogólnej: jako pozycji na którymś z wymiarów, jako błędów pomiaru itp.<sup>13</sup> Psychologia różnic indywidualnych powinna owe różnice pomiędzy jednostkami ludzkimi uczynić przedmiotem swojego zainteresowania i wyjaśnić, co to jest typ, norma czy zaburzenie.

Wraz z zakończeniem pracy o różnicach indywidualnych, zaczyna W. Stern szukać pewnych, możliwie ogólnych ram, które byłyby w stanie zmieścić całą różnorodność coraz to liczniejszych wyników badań empirycznych i eksperymentalnych. W ten sposób (Stern, 1927, s. 14–17) od roku 1900. obok empirycznej psychologii, konstatuje u siebie samego dodatkowy nurt zainteresowań, jest to filozofia. Będzie to nurt bardzo bogaty, ale jego celem nie było wzbogacanie myśli filozoficznej jako takiej, tylko szukanie swoistych formuł unitarnych, które mogłyby stanowić podstawę dla jednolitego i całościowego ujęcia problemów psychologicznych. Jednostka ludzka to w jego rozumieniu pewna indywidualność – *Unitas multiplex (Niepodzielna całość)*. Stern wie, że jej poprawne ujęcie i zrozumienie wymaga nowej perspektywy metodologicznej. Wraca

<sup>11</sup> W. Stern studiował w Berlinie m.in. pod kierunkiem H. Ebbinghaua. On sam napisał o sobie w swojej Autobiografii, że w okresie studiów miał dwóch znaczących nauczycieli. Jednym z nich (w zakresie psychologii eksperymentalnej) był H. Ebbinghaus (1850–1909). Drugim był Moritz Lazarus (1824–1903) – por. W. Stern 1927, s. 135. Jak wiadomo M. Lazarus, wspólnie z Hajjmem Steinhalem (1823–1899), był twórcą *Völkerpsychologie* (według R. Stachowskiego: psychologia społeczno-kulturowa). Kontynuatorem tej problematyki był – w ostatnim dwudziestolecu swojej twórczości W. Wundt (por. np. Sganzi, 1913). Ową *Völkerpsychologie* opatrzył Wundt nazwą psychologii nieeksperymentalnej. Nie było to określenie przypadkowe, gdyż w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku właśnie w Berlinie, pomiędzy H. Ebbinghausem a W. Diltheyem (1833–1911) toczył się spór o to, czy „nowoczesna psychologia” ma być nauką „wyjaśniającą” czy raczej (jak wolał Dilthey) „rozumiejącą”. Rozstrzygnięcie tego sporu nie było jednoznaczne. Wydaje się, że owa *Völkerpsychologie* stanowiła coś w rodzaju kompromisu, który nikogo nie zadowolił. Jedną z personalnych konsekwencji tego sporu było to, że H. Ebbinghaus nie otrzymał nowo utworzonej w Berlinie katedry psychologii. Po tej porażce przeniósł się do Wrocławia (wówczas Breslau), dokąd w roku 1897 podążył za nim również W. Stern. Historycy psychologii nie są zgodni co do tego, pod czym kierunkiem przygotował W. Stern swoją rozprawę doktorską? Sądzić należy, że rzeczowo poprawnym i heurystycznie najbardziej interesującym wyjaśnieniem jest to, które przedstawił G. Bühring (1996, s. 32–33). Spośród trzech możliwych „promotorów” (Lazarus, Ebbinghaus, Dilthey), za tego rzeczywistego uznany został M. Lazarus. Na niego wskazuje również tytuł pracy doktorskiej W. Sterna: *Die Analogie in volkstümlichen Denken*. Treść pracy mieściła się w ramach problematyki *Völkerpsychologie*, na co zwrócił uwagę sam M. Lazarus w przedmowie napisanej do wersji tejże pracy opublikowanej drukiem. Nie będzie przesady, jeżeli powiemy, że praca doktorska W. Sterna zamyka pierwszy etap jego twórczości, w którym dominowały, w jego osobistym i potocznym przekonaniu, zainteresowania filozoficzne, przy dokładniejszym spojrzeniu, były to zainteresowania psychologią **nieeksperymentalną**. W latach 1897–1916 pracuje W. Stern we Wrocławiu; od roku 1916 do 1933 w Hamburgu. Prześladowany przez hitlerowców „przenosi się” do USA, gdzie umiera w roku 1938.

<sup>12</sup> Była to pierwsza wersja jego bardziej znanej pracy z roku 1911: *Die differentielle Psychologie in ihren methodischen Grundlagen*.

<sup>13</sup> „Die wissenschaftliche Psychologie war bisher fast ausschliesslich „generelle” Psychologie gewesen und hatte deshalb die – etwa bei Experimenten hervortretenden – individuellen Abweichungen mehr als peinliche Störungen ihrer Generalisierungstendenzen denn als eigene Probleme empfunden” (Stern, 1927, s. 13).

do filozoficznych wątków swoich zainteresowań. Dotyczą one „świata wartości”, który zgodnie z wymaganiami pozytywizmu został z tzw. psychologii eksperymentalnej relegowany. Jest przekonany, że w odniesieniu do problemów „praktycznych”, które go zajmują, zrezygnowanie ze „zgodności” lub „jedności” świata wiedzy i świata wartości jest rzeczą niemożliwą! Wyniki swoich przemyśleń zapisuje W. Stern w trzypięciotomowym dziele *Person und Sache (Osoba i przedmiot)*. Pierwszy tom ukazał się w roku 1906, drugi w 1918, trzeci w 1924. Dzieło to jest traktowane jako „manifest krytycznego personalizmu”. Sam Stern uważał, że jest to praca z zakresu filozofii. W istocie rzeczy dotyczyła ona podstawowego dla psychologii pytania: czy jednostka ludzka jest osobą? Psychologowie, którzy w latach 20. i 30. XX wieku myśleli albo w kategoriach pozytywistycznych, albo wręcz behawiorystycznych, ani usiłovali, ani byli w stanie zrozumieć czego owo pytanie mogłoby dotyczyć?

Personalizm W. Sterna posiadał jakby dwa oblicza. Jedno z nich należało do filozofii i można je traktować jako swoiste, odpowiadające ówczesnej rzeczywistości, rozwinięcie tych idei E. Kanta, na które zwróciłem uwagę wcześniej<sup>14</sup>. Drugie z nich należało do psychologii. Jedno z najważniejszych swoich dzieł pt. *Psychologia ogólna – na podstawie personalizmu* (Stern, 1950) ukończył w roku 1934. W tym roku wyemigrował przez Holandię do Stanów Zjednoczonych AP. Jak napisze w *Przedmowie*, jego „bezdolne” dzieło znalazło życzliwego wydawcę w Holandii (I wyd. w roku 1935)<sup>15</sup>. W pracy tej przedstawił cały dotychczasowy dorobek psychologii naukowej w nowym kontekście i w nowym świetle. Teoretycznymi zasadami organizującymi cały materiał były całość i jedność. Osoba i osobowość pojawiły się w tej pracy – w psychologii po raz pierwszy – jako podstawowe pojęcia w części wstępnej, a nie dopiero na końcu, jak to już u innych autorów bywało. Także psychologia ogólna miała teraz zajmować się ową *unitas multiplex*, a nie mniej lub bardziej chaotycznym zbiorem dyspozycji, funkcji, rysów albo wymiarów. Osoba i osobowość jako zasady nie tyle już porządkujące, co raczej **konstituujące**, stanowiły zarówno o zaletach koncepcji Sterna z punktu widzenia teorii nauki, jak również o trudności ich recepcji. Na te okoliczności zwrócił uwagę już S. Błachowski (1936). Największą zaletą personalistycznej koncepcji W. Sterna było przeciwstawienie: osoba – świat. Drobiazgowo wyartykułowana specyfika tej opozycji ujawniała istnienie układu pozostającego w ciągłym ruchu, funkcjonującego i niemającego już nic wspólnego z dawnymi substancjalnymi ujęciami procesów czy struktur psychicznych (np. Stern, 1950, s. 96)<sup>16</sup>. Koncepcja W. Sterna zakłada (jako cechę konstytutywną) dwustronne interakcje zwrotne pomiędzy osobą a jej światem. Stanowią one podstawę dla wyróżnienia osobistych dymensji (*personalen Dimensionen* – Stern, 1950, s. 129). Są one wektorami, ukazującymi kierunki, ku którym zmierza jednostka w procesie samourzeczywistniania siebie i realizowania swojego świata. Zarówno sam W. Stern (1919, s. 95; 1950, s. 102), jak również L. J. Pongratz (1967, s. 48) podkreślają, że osobowość w jego ujęciu

<sup>14</sup> W *Autobiografii*, podkreśla W. Stern (1927, s. 16) swoje związki z kilkoma wybitnymi przedstawicielami, współczesnego niemieckiego neokantyzmu: W. Windelbandem (1848–1915), H. Rickertem (1863–1936), H. Münsterbergiem (1863–1916). Ten ostatni, jeszcze podczas pobytu w Europie, zdobył sobie uznanie jako jeden z reprezentantów neokantowskiej filozofii wartości. Później, w Hamburgu nawiąże W. Stern bardzo bliskie, a jak napisze F. Heider, wręcz przyjacielskie kontakty, z bodaj najbardziej znanym neokantystą: E. Cassirerem (1874–1945). Świadectwem tej serdecznej przyjaźni może być *Przedmowa*, którą napisał E. Cassirer do II wydania książki W. Sterna (1950), *Allgemeine Psychologie auf personalistischer Grundlage*.

<sup>15</sup> S. Błachowski opublikował w roku 1936 niezwykle wnikliwą i znakomitą recenzję tej pracy.

<sup>16</sup> Jak wiadomo, do grona bliskich przyjaciół W. Sterna należał radykalny przeciwnik „psychologicznego substancjalizmu” – K. Lewin.



jest swoistą całością psychiczną, która jako taka powstaje i rozwija się u człowieka wówczas, gdy wchodzi on w interakcje ze światem ludzkich wartości. Koncepcja W. Sterna wykraczała poza ramy ówczesnej filozofii i psychologii. Osobowość w ujęciu W. Sterna to coś, co powstaje w efekcie własnych, celowych starań, a więc w procesie, który dzisiaj nazywa się *autopoiesis* (por. Maturana, Varela, 1987; Varela, 1984, 1990).

### Wstępne, europejskie artykulacje psychologicznych teorii osobowości

K. Bühler (1925) zgrupował współczesne mu teorie osobowości w dwie podstawowe klasy. Pierwszą tworzyły te, które wywodziły się z filozofii (Dilthey, Spranger, Stern), drugą te, które miały charakter medyczny (Kretschmer) lub empiryczny (Münsterberg). Sądził przy tym, że psychologia ciągle czeka na zadowalającą, metodologicznie poprawną teorię osobowości. Ch. Bühler w swoim obszernym podręczniku (1962, s. 211–247) o tych europejskich próbach stworzenia teorii osobowości w ogóle nie wspomina. Tymczasem na VIII Kongresie Psychologii Eksperymentalnej w roku 1923 w Lipsku (Bühler, 1924), tematem centralnym była osobowość. Wygłoszono cztery plenarne referaty, a z 34 doniesień 10 dotyczyło tego samego tematu. Referaty plenarne demonstrowały rozmaite sposoby podejścia do refleksji nad osobowością oraz do jej badania. Otto Selz (1924) zajął się „humanistycznymi” typologiami osobowości (Dilthey, Spranger, Jaspers). R. Sommer reprezentował podejście biologiczne. Felix Krueger (nb. następca W. Wundta) przedstawił teoretyczną analizę pojęcia **struktury**, jako „rusztowania” potrzebnego dla stworzenia poprawnej teorii osobowości; natomiast W. Peters (uczeń W. Wundta) przedstawił (88 stron!!) wyniki badań nad związkami osobowości z dziedziczeniem.

Ramy tego opracowania nie pozwalają na dokonanie szczegółowego przeglądu rozwoju teorii osobowości na gruncie europejskim. Zatem tylko kilka przykładów, które ilustrują kierunki rozwoju. Już w roku 1919 pojawiły się dwa nowe opracowania. Pierwsze z nich autorstwa Richarda Müller-Freienfelsa (1882–1949)<sup>17</sup> – próbuje rozwijać i adaptować idee klasycznej psychologii. Punktem wyjścia staje się „ja” (które spotkaliśmy już u Jamesa i Ebbinghaus). Specyfika owego „ja” decyduje o indywidualności jednostki i stanowi jej osobowość. Osobowość wyznacza specyfika przeżyć jednostki, a nie ich treści. To **jak** przeżywa, a nie **co** przeżywa (Müller-Freienfels, 1919, s. 4). Osobowość stanowi niejasno uporządkowany konglomerat wszystkich możliwych właściwości psychicznych, powstaje ona w wyniku interakcji czynników dziedzicznych oraz oddziaływań środowiska. O funkcjonowaniu osobowości, a więc o jej „typach” decyduje konfiguracja poszczególnych właściwości. Celem względnego uporządkowania typów, koncentruje je wokół kilku funkcji uznawanych w danym przypadku za centralne. Tak więc podstawę klasyfikacji stanowić może funkcjonowanie „ja”, funkcjonowanie emocji oraz intelektu – podobieństwo do późniejszej pracy C. G. Junga jest tylko ograniczone. Funkcjonowanie „ja” może być „zawyżone” lub „zaniżone”. Uczucia mogą mieć charakter agresywny albo sympatycznie pozytywny itd. Klasyfikacje, które R. Müller-Freienfels proponował, musimy traktować dzisiaj jako zdroworozsądkowe. Koncepcję swoją zilustrował i egzemplifikował „psychogramami” postaci historycznych,

<sup>17</sup> Był filozofem i psychologiem. Szczególnie bliskie były mu zainteresowania psychologią sztuki. W latach 1930–1933 był R. Müller-Freienfels profesorem Akademii Pedagogicznej w ówczesnym Szczecinie. Stworzył także tzw. *Lebenspsychologie*, w której łączył elementy biologii i socjologii z psychologią.

takich jak J. W. Goethe, R. Wagner lub E. Kant. Zgodnie zresztą z tymi dyrektywami, które – na gruncie psychologii „rozumiejącej” – proponował W. Dilthey. Według koncepcji R. Müller-Freienfelsa specyficzną „metodą” badań dla psychologii osobowości była „interpretacja”.

K. Jaspers napisał swoją *Psychopatologię światopoglądów* jako pracę habilitacyjną, która pozwalała mu opuścić mury kliniki psychiatrycznej i (poprzez profesurę w zakresie psychologii) rozpocząć wędrówkę w kierunku upragnionej katedry filozofii. W jego pracy z roku 1919 jest już więcej analiz typowo filozoficznych niż konkretnych opisów psychologicznych. Tym niemniej praca K. Jaspersa posiada także niezwykle duże (ciągle jeszcze słabo dostrzegane) znaczenie dla psychologii. Dla psychologii osobowości w szczególności. Decydują o tym dwa czynniki. Pierwszym z nich jest wyraźne przeciwstawienie (i analiza tej opozycji) jednostki i jej świata. Drugim jest wnikliwa i konsekwentna analiza nastawień (*Einstellungen*) albo raczej ustosunkowań do świata. Takiego świata, jaki – już po zakończeniu I wojny światowej – zdawał się powracać w zaciszne ulice Heidelbergu, w którym był czas i na refleksję nad sobą, na podziw i entuzjazm w odniesieniu do całego piękna, które kryło się w uroczych, historycznych budowlach miasta i w przyrodzie na okalających je wzgórzach. Dzięki swej sztuce pisarskiej, K. Jaspers ilustrował opisywane idee barwnymi obrazami, które szkicował w sposób kunsztowny, pozostawiając czytelnikowi przyjemność ich jednoznacznej interpretacji. *Psychologia światopoglądów* jest nie tylko książką z pogranicza psychologii i filozofii, jest ona również książką z pogranicza nauki i sztuki. Być może nawet dwóch: sztuki pisarskiej i sztuki interpretacji.

Oprócz dwóch wymienionych powstało w latach 20. kilka dalszych prac na temat psychologii osobowości reprezentujących kolejne orientacje psychologiczne. Na uwagę zasługuje to, że stanowiły one następstwo „odkrycia” jakiegoś fragmentu rzeczywistości, który psychologia zaczynała traktować jako nowy przedmiot swego zainteresowania. W taki sposób powstała np. *Psychologia osobowości* Hansa Prinzhorna<sup>18</sup>. Jej autor posiadał żywe oraz szerokie zainteresowania. Znaczny wpływ na ich kierunek wywarły doświadczenia, w trakcie tworzenia zbioru prac plastycznych pacjentów psychiatrycznych. H. Prinzhorn podążał drogą typową dla mentalności lekarskiej. Osobowość była dla niego szczególną kombinacją właściwości psychicznych, wrodzonych, których „indywidualność” wyjaśniała odmienności i osobliwości ludzkich zachowań, w tym także twórczości plastycznej pacjentów psychiatrycznych. W jego ujęciu problematyka osobowości ulegała ewidentnej symplifikacji. Te wczesne, mało oryginalne poglądy, rozwinął i uzupełnił H. Prinzhorn w pracy z roku 1933 o wątki już wyraźnie humanistyczne. Człowiek, przychodząc na świat, przynosi ze sobą „charakter”, który stanowi wypadkową interakcji pomiędzy jego wyposażeniem biologicznym i specyfiką środowiska społecznego, w którym wrasta. Wrastając w kulturę swojego otoczenia, może rozwijać się dalej i stać się osobowością wyróżniającą się ze swojego społeczno-kulturowego otoczenia, a jednak podporządkowaną jego wartościom. Pomimo istotnych słabości teoretycznych, cała droga poszukiwań H. Prinzhorna znakomicie ujawnia i ilustruje zasadniczy trend rozwojowy europejskiej psychologii osobowości

<sup>18</sup> H. Prinzhorn (1886–1933) był z wykształcenia filozofem i lekarzem, historykiem sztuki i muzykiem. Interesował się i pisał prace z zakresu psychopatologii ekspresji, dotyczące psychoterapii i psychoanalizy. Na polecenie ówczesnego szefa Kliniki Psychiatrycznej w Heidelbergu, H. Prinzhorn zebrał prace plastyczne 450 pacjentów psychiatrycznych. Był to zbiór tak bardzo interesujący, że natychmiast ulokowano go w specjalnie stworzonym muzeum (istnieje do dziś). Na podstawie analizy tych prac zostało opublikowane w roku 1922 bardzo wartościowe i cenione dzieło H. Prinzhorna *Bilderei der Geisteskranken*. Żywo interesował się psychoanalizą oraz „charakterologią”, której twórcą był L. Klages (1872–1956). Pod koniec lat 20. H. Prinzhorn zaczął sympatyzować z narodowym socjalizmem.



w XX wieku. Było nim odchodzenie od pozytywistycznego modelu myślenia i poszukiwanie nowego, humanistycznego. Stąd te związki ze sztuką jako przedmiotem zainteresowania oraz obiektem interpretacji (R. Müller-Freienfels) lub jako narzędziem „porządkowania świata” (H. Prinzhorn) miały charakter nieprzypadkowy.

Podobną drogę przebył Paul Plaut (ur. 1894 r.). Z wykształcenia lekarz i psycholog, był współpracownikiem Instytutu Psychologii Stosowanej, kierowanego przez W. Sterna i O. Lippmana (por. Schönplug, 2000). Tam zajmował się najpierw badaniami nad inteligencją oraz zeznaniami nieletnich świadków. W roku 1927 – jeszcze pod wyraźnym wpływem R. Müller-Freienfelsa opublikował P. Plaut obszerną pracę pt. *Zasady oraz metody psychologii sztuki*, w której analizował, z jednej strony, sposoby tworzenia dzieł sztuki, z drugiej zaś „sylwetki twórcze” artystów (psychografy). Uważał, że istnieje związek pomiędzy psychologicznymi właściwościami twórcy a specyfiką dzieła, które on stworzył. Twórca i jego dzieło zależne są od specyfiki tych warunków społeczno-kulturowych, z którymi, w danym czasie, pozostają w interakcji. Te wnioski z wstępnych przemyśleń rozwinął P. Plaut (1929) w pracy *Psychologia osobowości produktywnej*. Do problematyki osobowości powrócił P. Plaut (1960) jeszcze raz w późniejszym okresie swojego życia i w zupełnie innych warunkach społeczno-kulturowych. Jako lekarz psychiatra (biegły w zakresie spraw sądowych) opisał specyfikę osobowości sprawców różnego rodzaju przestępstw seksualnych. Tym razem doszukiwał się współzależności pomiędzy rodzajem czynu (przestępstwa) a specyfiką funkcjonowania wewnętrznych mechanizmów regulacyjnych. Jego uwagi prowokują do refleksji nad „współcześnie” rejestrowanymi przestępstwami seksualnymi.

Słabe zainteresowanie osobowością przejawiali zwolennicy psychologii postaci. Ustalenie relacji pomiędzy „całością” jako swoistą zasadą metodologiczną, a całością jako zasadą istnienia było w tym czasie jeszcze dość trudne (por. Ehrenstein<sup>19</sup>, 1934).

### **Problemy metodologiczne – ukryte wpływy neokantyzmu?**

Znaczenie K. Lewina dla rozwoju psychologii polegało nie tylko na odkryciu nowych problemów badawczych, ale również na refleksji metodologicznej. Podkreślał on konieczność transpozycji ogólnych zasad teoriopoznawczych na język konkretnej nauki. Miało to podstawowe znaczenie dla określenia przedmiotu danej nauki (1983, s. 321). Twierdził, że nauki nie zajmują się porządkowaniem konkretnych przedmiotów, ale pojęć dotyczących owych przedmiotów, ich właściwości oraz relacji (1983, s. 393–394). Naukę interesuje sposób istnienia (*Sosein*) przedmiotu, którym się zajmuje (s. 412). Mogą one istnieć w sposób konkretny i jednostkowy, ale mogą też istnieć jako systemy (s. 414–416). Poglądy te wyrażał K. Lewin konsekwentnie od roku 1921, ale ich zapowiedź zawierał już jego pierwszy artykuł naukowy: *Kriegslandschaft* (1982a). W znakomitej dyskusji (1983) nad tworzeniem pojęć substancjalnych i funkcjonalnych, przedstawił propozycję tworzenia pojęć dla potrzeb psychologii. W kontekście twierdzenia, że nauki porządkują nie przedmioty, ale pojęcia, była to propozycja niezwykle ważna (Lewin, 1983, s. 393–394). Dzięki niej pojęcia psychologiczne zyskiwały swoistą dynamikę. Jednostka znajduje się zawsze w określonej sytuacji. „Dynamika wydarzeń i zależności jest funkcją ustosunkowań

<sup>19</sup> Walter Ehrenstein był profesorem psychologii w wyższej szkole technicznej w Gdańsku-Wrzeszczu (obecnie Politechnika Gdańska). Zgodnie z modelem uprawiania psychologii postaci i oczekiwaniami swoich uczniów zajmował się zmysłowym spostrzeganiem całości.

konkretnej jednostki do jej konkretnego otoczenia, (...) związków pomiędzy różnymi systemami funkcyjnymi, które tę jednostkę tworzą”<sup>20</sup> (1981, s. 270).

K. Lewin utrzymywał bliskie kontakty z W. Sternem. Obydwaj posiadali wspólnego przyjaciela E. Cassirera, wybitnego reprezentanta neokantyzmu. Dzielili z nim też pewne poglądy. Jednakże język, sposób argumentacji, sposób obrazowania i cele różniły znacznie Sterna i Lewina. W. Stern próbował „zbudować” koncepcję osobowości na terenie filozofii. K. Lewin był w swych poczynaniach bardziej powściągliwy. Obydwaj dokonywali przeciwstawienia jednostki jej otoczeniu. U Sterna jednostka uzyskiwała stosunkowo szybko *status* osobowości. K. Lewin w swoich pracach przygotowanych i opublikowanych w Europie zadawał się – konsekwentnie – tylko jednostką albo osobą. Różnicę tę można traktować jako drugoplanową. Istotnym było samo **przeciwstawienie**, które w rzeczywistości niczego nie rozdzielało, ale **łączyło**. Jednostka (osoba) postrzegane i rozpatrywane w połączeniu ze swym otoczeniem, tworzyły nową całość. Na pewno nową w sensie teoriopoznawczym. Ale jeszcze nie w sensie ontologicznym.

Osobowość pojawiła się dopiero w „amerykańskich” wydaniach prac K. Lewina, które były tłumaczone z niemieckiego oryginału, np. w *A Dynamic Theory of Personality* (1935), chociaż w oryginale pojęcie to nie występowało<sup>21</sup>. Na trudności w tłumaczeniu tekstów K. Lewina zwrócił uwagę F. Heider (1984), który szczegółowo opisał swoje trudności z tłumaczeniem na język angielski *Principles of Topological Psychology* (1936)<sup>22</sup>.

Wszystkie problemy związane z adaptacją koncepcji K. Lewina do amerykańskiej mentalności, nie były jednak w stanie zatrzeć tego, co w niej było dla psychologii o wszelkich możliwych orientacjach najważniejsze. Niezależnie od tego czy była to osoba, czy osobowość, obie – według koncepcji K. Lewina – mogły istnieć tylko i jedynie jako wynik interakcji pomiędzy jednostką a jej otoczeniem. Interakcji, której obydwa „człony” były jednakowo ważne: związek z otoczeniem (zależność) oraz przeciwstawienie się mu poprzez odpowiednie ustosunkowanie (a więc niezależność)<sup>23</sup>. Były to nowe, metodologiczne podstawy dla badań nad osobowością, niezależne zarówno od wzorców medycznych, jak i filozoficznych.

Na powstanie w Stanach Zjednoczonych AP teorii osobowości pewien wpływ wywarło podejście H. Münsterberga (1916). Trzeba jednak pamiętać, że o psychologii osobowości jako

<sup>20</sup> „Die Dynamik des Geschehens ist allemal zurückzuführen auf die Beziehung des konkreten Individuums zur konkreten Umwelt und, (...) auf das Zueinander der verschiedenen funktionellen Systeme, die das Individuum ausmachen” (Lewin, 1981, s. 270).

<sup>21</sup> W *A Dynamic Theory of Personality* (1935) na stronach 194–238 znajduje się rozdział zatytułowany *A Dynamic Theory of the Feeble-Minded*. Jest to tłumaczenie artykułu K. Lewina: *Eine dynamische Theorie des Schwachsinnigen*, który został opublikowany w *Homale Au Dr. Decroly* wydanym w roku 1933 z okazji 60 rocznicy jego urodzin. Wydawca dzieł zbiorowych K. Lewina, w uwagach do tego tekstu podkreśla, że jest to wersja zmieniona i uzupełniona przez K. Lewina (1982c). Nie podaje jednak, w jakiej fazie wprowadzone zostały zmiany: przed, czy już po tłumaczeniu na język angielski. W tym właśnie tekście występuje problematyczna zamiana terminów. Termin „Gesamtperson” z niemieckiego oryginału (1982c, s. 225) został przetłumaczony na angielskie (a może wówczas tylko amerykańskie?) „Personality” (1935, s. 195). W tymże tekście, na tej samej stronie, ów termin niemiecki jest tłumaczony raz jako „Personality”, to znowu jako „total personality”. Przy tych wszystkich niejasnościach nie można wątpić w to, że K. Lewin ten angielski tytuł zbioru swoich wcześniejszych artykułów: *A Dynamic Theory of Personality* zaakceptował.

<sup>22</sup> Kolejne jego fragmenty były dyskutowane i korygowane w bezpośrednich dyskusjach z K. Lewinem.

<sup>23</sup> Nader trafne egzemplifikacje tego podejścia zawierają prace K. Lewina: *Die psychologische Situation bei Lohn und Strafe* (1982b) oraz już wymieniona *Eine dynamische Theorie der Schwachsinnigen* (1982c). Bardziej systematyczne i wyczerpujące przedstawienie tych poglądów znajdziemy w pracy *Principles of Topological Psychology* (1936).



samodzielnej dyscyplinie można mówić dopiero po ukazaniu się artykułu braci Allportów *Rysy osobowości: ich pomiar i klasyfikacja*<sup>24</sup> (1921). Było to podejście bardzo znacznie różniące się od tych wszystkich, które pojawiły się w Europie. Allportowie w tym artykule reprezentowali pogląd, że w przypadku poznawania, względnie badania osobowości, istota problemu sprowadza się do jej klasyfikacji i pomiaru. Późniejsze poglądy G. W. Allporta na temat osobowości oddaliły się od schematu behawiorystycznego i nawiązywały do europejskich wątków humanistycznych, na co wskazuje tytuł pracy z roku 1937. *Interpretacja psychologiczna*, to coś, czym zajmował się W. Dilthey. Swoje sympatie dla europejskiej tradycji psychologii osobowości ujawnił G. W. Allport w sposób jednoznaczny, we wstępie napisanym specjalnie do niemieckiego tłumaczenia *Becoming...* (1958): „Niemieckie wydanie mojej książki stanowi dla mnie niezwykle zaszczyt: czytelnik zauważy, że autorem niemieckiego obszaru językowego zawdzięczam bardzo wiele. (...) w tej części świata bardziej niż w innych krajach przywiązuje się wielką wagę do tego, (...) aby psychologię uprawiać w sposób tak zróżnicowany, aby była ona w stanie ujmować człowieka w jego całej złożoności” (1958, s. 10). Ta wypowiedź G. W. Allporta uzupełnia to wszystko, co na temat europejskiego nurtu rozwoju psychologii zostało powiedziane. Myślę, że jednym z przedstawicieli i kontynuatorów tego nurtu jest Kazimierz Obuchowski. Na tym zróżnicowanym tle ukazuje się nam ona jako jeden z ważnych etapów rozwoju współczesnej, europejskiej psychologii osobowości.

### Osobliwość i walory koncepcji osobowości K. Obuchowskiego

Poglądy naukowe K. Obuchowskiego, podobnie jak kiedyś W. Wundta, znajdują się ciągle *in statu nascendi*. Ich przemiany stanowią zazwyczaj swoistą odpowiedź na wyzwania, które przynoszą ze sobą zmieniające się sytuacje o doniosłym znaczeniu społecznym i historycznym. U obydwu uderza ich wrażliwość na te sytuacje, które są niczym innym jak historycznym przełomem oraz odwaga w udzielaniu swoich własnych odpowiedzi (por. Wundt, 1920).

Zainteresowania naukowe K. Obuchowskiego sięgają od wybiórczych, klinicznych (por. Obuchowski, 1967) po bardzo szerokie, antropologiczne (Obuchowski, 2000, por. także Gadamer, Vogler, 1973). Ograniczę się do wskazania ich nurtów głównych. Można mówić o trzech. Pierwszy dotyczy motywacji, drugi procesów poznawczych, trzeci wreszcie: osobowości. Porządek ten odzwierciedla chronologię ich pojawiania się w twórczości K. Obuchowskiego. Niezależnie od zewnętrznych, chronologia ta posiadała uwarunkowania wewnętrzne. Dwa pierwsze etapy stworzyły podstawę dla pojawienia się tego ostatniego. Warto też zauważyć, że prace Obuchowskiego wymykają się jednoznaczny „ocenom zależnościowym”, to znaczy takim, które stwierdzają,

<sup>24</sup> Starszy z braci Floyd Allport (1890–1971) studiował na Uniwersytecie Harwarda, w latach początkowych pod kierunkiem H. Münsterberga. Później pod wpływem prac Watsona i Yerkesa, stał się zwolennikiem behawioryzmu. W roku 1924 ukazała się jego *Social Psychology*, konsekwentnie oparta na założeniach behawioryzmu. Jej autor jest uważany za twórcę psychologii społecznej opartej na założeniach tego kierunku. Gordon W. Allport (1897–1967), był psychologiem o nader szerokich zainteresowaniach. Był również studentem Uniwersytetu Harwarda. Dodatkowo przebywał przez dwa lata (1922–1924) na studiach uzupełniających w Europie (Berlin, Hamburg i Londyn). Tutaj zapoznał się z psychologią postaci i pracował pod kierunkiem W. Sterna. Wpływy te staną się widoczne w jego najbardziej znanej pracy: *Personality: A psychological interpretation* (1937). Dalsze przesunięcie się poglądów G. W. Allporta w kierunku psychologii humanistycznej widoczne będzie w jego pracy: *Becoming: Basic consideration for a psychology of Personality* (1955, tł. niem. 1958).

że te i tamte wątki, albo myśli autora, pochodzą z tego, a nie innego źródła. K. Obuchowski nie ma ani mistrza, którego myśli cytuje lub rozwija, nie ma też autorytetów, którym myślenie swoje stara się podporządkować. Niewątpliwie jest tak, że impulsy dla jego naukowych zainteresowań pochodzą „z zewnątrz”: ze świata, w którym przyszło mu żyć, z sytuacji, tych którym wychodził naprzeciw, albo tych, które go **osaczały**. Obuchowski wychodzi tym wyzwaniom naprzeciw, jednak nie po to, aby je pokonać i stanąć ponad nimi, ale po to, aby prowadzić z nimi dialog. Ten ostatni zda się być dla niego czymś ważniejszym niż rozstrzygające konkluzje. On wie, że problemy, które poddaje dyskusji powstały w konkretnych sytuacjach. Są one zatem na tyle względne, na ile ich sytuacyjne uwarunkowania były przypadkowe.

Wtłaczanie modelu uprawiania nauki, który preferuje Obuchowski w ramy jakiegokolwiek scjentyzmu byłoby nieporozumieniem. Rekonstrukcja tych wymiarów, które prowokują ciągi jego zainteresowań naukowych, nie jest rzeczą łatwą. Jest kilka okoliczności, których nie wolno przeczyć i kilka takich, które należy ujawnić po to, aby móc pojąć jak rozległe są horyzonty tego dialogu, który Obuchowski prowadzi. Z kim? Odpowiedzi szukać należy w tych okolicznościach, które stanowiły dla Niego wyzwanie do dyskusji. Oprócz okoliczności wyzwalających, istnieje również swoisty kontekst owego dialogu. Kontekst, to owa szczególna pozycja, z której Autor ogląda tę rzeczywistość, której dialog dotyczy. Kontekstem dla Obuchowskiego jest zawsze czas i miejsce, w którym będąc „zakorzeniony” prowadzi kolejny dialog. Tych korzeni jest co najmniej kilka. Większość z nich, nie jest zbyt dobrze widoczna. Część z nich ukryta jest w Jego biografii. W Jego dociekliwości, konsekwencji i poznawczej otwartości. Innych szukać należałoby w tym środowisku, w którym kształtowała się Jego naukowa tożsamość. Rzecz oczywista ani na zasadzie naśladowania, ani prostej internalizacji! Znowu na zasadzie dialogu, który przekreślał wprawdzie możliwość prostych filiacji, otwierał za to drogę dla nowych możliwości oraz twórczego rozwoju własnego.

Początki poznańskiej psychologii formowały się pod wpływem S. Błachowskiego. Jego rozprawa o nastawieniach i spostrzeżeniach, w swych zasadniczych zarysach przygotowana we współpracy z G. E. Müllerem<sup>25</sup>, obok interesujących wówczas wątków teoretycznych (uwaga, dążenia, poznawanie), prezentowała niezwykle wysoki poziom samodzielności myślenia i kultury metodologicznej. Dzięki nim właśnie, S. Błachowski był w stanie przeciwstawić się wymaganiom, pojmowanej na sposób empirystyczny i rygorystyczny, metodologii G. E. Müllera. Rezygnując ze sztywnego, pozytywistycznego modelu uprawiania nauki, przygotował Błachowski rozprawę naukową, której podstawowe walory poznawcze stanowi wysoka kultura myślenia, logiczna poprawność i dociekliwość. Będąc jednym z uczniów G. E. Müllera, nie powielał jego zainteresowań naukowych, przyswoił sobie natomiast jego kulturę metodologiczną. Myślę, że to właśnie owe „metodologiczne wzorce”<sup>26</sup> – dość rygorystycznie „promowane” w środowisku poznańskim – dały K. Obuchowskiemu okazję do refleksji nad własnym modelem uprawiania nauki, do jego szlifowania. W przeciwieństwie do wielu innych psychologów, nie uległ on ani

<sup>25</sup> Jak wiadomo S. Błachowski (1889–1962) przygotował i obronił (w roku 1913) doktorat z psychologii w Getyndze, pod kierunkiem G. E. Müllera. W roku 1919 zostaje profesorem Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie zorganizował Katedrę Psychologii. L. Sprung i H. Sprung (1997) zaliczają S. Błachowskiego do najwybitniejszych uczniów G. E. Müllera, informują też, że był on założycielem *Kwartalnika Psychologicznego* oraz jednym z twórców polskiej psychologii.

<sup>26</sup> Dla pełności obrazu należałoby w tym miejscu przypomnieć jeszcze – jeżeli idzie o poznańską psychologię – nazwiska zwolenników dwóch diametralnie różnych metodologii. Jednym z „promotorów” swoistej metodologii był M. Dybowski, drugim A. Lewicki.



scjencyzycznej magii liczb, ani ukrytym za nimi pozytywistycznym autorytetem. Podliczanie cyfr, wypreparowanych z niejasno określonych skal pomiarowych, zastąpił Obuchowski dyskursem naukowym. Konsekwentnym i wnikliwym, posiadającym konkretne i wyraźne odniesienia do rzeczywistości.

Podstawowe idee, które – po 25 latach – zaowocowały oryginalną koncepcją osobowości, zaprezentował Obuchowski w swoich pierwszych książkach: *Psychologia dążeń ludzkich* oraz *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych*. Tematyka tych prac była bardzo różna – to prawda. Na uwagę zasługuje – jeszcze dzisiaj – oryginalność ujęcia obydwu problemów. Idee Obuchowskiego wyrażone w tych dwóch pracach ewidentnie różniły się od tych, którymi kierowali się współcześni mu psychologowie: europejscy i amerykańscy. Dotyczyło to zarówno pracy poświęconej zagadnieniom „ludzkich **dążeń**” (sic!) jak i tej, która dotyczyła procesów poznawczych. K. Obuchowski nie próbował nikomu jeszcze raz wyjaśniać ani co się dzieje, gdy człowiek reaguje, ani dlaczego reaguje, ani też dlaczego pracuje wydajnie, gdy popędzany jest „totalitarnym knutem”. Jego interesowało pytanie o możliwość istnienia ludzkich dążeń (czegoś, co nie tylko w przyszłość wybiega, ale jest w tej przyszłości wręcz „zakorzenione”) o ich sens i możliwość realizacji. W okresie powszechnie, lepiej lub gorzej maskowanych, sympatii do psychologii S-R, utrzymywał Obuchowski, że motywem jest takie dążenie, które posiada zwerbalizowany cel oraz program działania. Dalej utrzymywał, że cel nie musi być dyktowany z zewnątrz, ale może być „swobodnie” **wybijany**. Więcej jeszcze, likwidował przepaść, która dzieliła poszczególne procesy psychiczne, pojmowane w tym czasie na sposób wyraźnie izolacjonistyczny. Na miejsce owych „przepaści” wprowadził jednostkę ludzką, a w pracy późniejszej (Obuchowski, 1995) – osobę ludzką.

Ważnym etapem w rozwoju naukowym była następna jego praca *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych*. Zawierała ona argumenty, które pokazywały, że zniwelowanie owych „przepaści” oddzielających poszczególne procesy psychiczne jest możliwe. Dalszym, i od tego ostatniego może jeszcze ważniejszym przesłaniem tej pracy, było ukazanie argumentów przemawiających za tym, że poznanie ludzkie nie ma charakteru redukcjonistycznego, tzn. nie daje się ono zredukować do jego „elementarnych” jakości, nawet, jeżeli stanowią one struktury tak bardzo skomplikowane, jakimi są pojęcia. Nie było to przy tym intuicyjne podejście, zbliżone do tego, które spotykamy w psychologii postaci. Obuchowski nie przedstawiał nowej koncepcji, celem wyjaśnienia starych faktów. On konfrontował siebie i czytelnika z wynikami badań zarówno eksperymentalnych, jak i klinicznych, zgromadzonych w ciągu kilku dziesięcioleci i starał się utworzyć z nich zrozumiały obraz i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Najważniejszy z nich wskazywał na to, że intelekt ludzki potrafi poznawać otaczający go świat na kilka różnych sposobów. Dzięki swojej skomplikowanej organizacji jest w stanie decydować także o tym, który z tych sposobów jest w danej sytuacji najbardziej odpowiednim. Nasz intelekt potrafi także mylić się. I to z różnych powodów. Dzięki temu jest intelektem ludzkim i posiada moc przeciwstawiania się wpływom i naciskom otoczenia. W pracy późniejszej *Kody umysłu i emocje* (Obuchowski, 2004) znajdujemy szereg dalszych, bardziej wyrazistych argumentów, które pokazują już nie tylko możliwość, ale wręcz konieczność przyjęcia jako swojego „kanonu” nowoczesnej psychologii, opozycji: osoba – jej świat (por. Nuttin, 1973). Podstawy ku temu dostarcza ów swoisty „splot” procesów emocjonalnych i poznawczych, który coraz silniej, ale i w pełni słusznie, przyciąga uwagę także polskich psychologów (por. Kolańczyk, Fila-Jankowska, Pawłowska-Fusiara, Sterczyński, 2004). Najczęściej jako obiekt badań. Dla Obuchowskiego był to swoisty pewnik,

który zaczął dla niego stanowić coraz ważniejszy element konstrukcyjny tej rzeczywistości, której poznanie przyciągało jego uwagę. Myślę, że ten wątek zainteresowań przyniósł jako konsekwencję zmianę przekonań dotyczących „sposobu” oraz wyników procesów poznawania. Jedno z nich wydaje się być zupełnie oczywiste. W *Kodach orientacji...* interesował się Obuchowski tym, jak powstają **obrazy** poznawanego świata. W *Kodach umysłu...* zajmuje się raczej tym, jak powstają **modele** pewnych fragmentów rzeczywistości. Ten ślad wiedzie od poznawania pojmowanego w sposób redukcjonistyczny, ku takiemu, o jakim myślał K. Lewin, kiedy powiedział, że nauka nie zajmuje się porządkowaniem przedmiotów, ale pojęć.

W latach 70. minionego stulecia, zostaje K. Obuchowski – nadal w Poznaniu – kierownikiem placówki Polskiej Akademii Nauk. Jej pracownikami są jego magistranci i doktoranci. Placówka ta otrzymuje jako zadanie, prowadzenie badań nad związkami osobowości z efektywnością działania. W kontekście ówczesnej sytuacji gospodarczej i politycznej chodziło, z jednej strony, o specyficzny rodzaj selekcji, z drugiej o szczególnie rodzaj efektywności działania. Realizowanie zadań lub osiąganie celów, których waga i znaczenie były określane nie z indywidualnego, ale, jak to się wówczas mówiło, ze społecznego punktu widzenia. Chodziło o tak zwaną kadrę wyższą (zarządzanie, nauka), która stanowiła wówczas nadzieję na podwyższenie produktywności całej gospodarki. Problematykę tę oraz wyniki I etapu badań zawierają prace z lat 1974, 1975, 1982. We wszystkich pracach Obuchowskiego z tego okresu, owa wyżej wspomniana, a przez J. Nuttina (1973) przypomniana opozycja: jednostka – otoczenie, jawi się nam w postaci coraz wyraźniej i dobitniej artykułowanej. Definicja lub definicje osobowości, które Obuchowski w ciągu tego dziesięciolecia (?) tworzy, lub którymi operuje (jako definicjami roboczymi lub heurystycznymi – nie wolno ich mylić z operacyjnymi), traktują osobowość jako swoisty układ lub system obrazujący lub modelujący interakcje jednostki z otoczeniem. Niecierpliwy czytelnik prac K. Obuchowskiego z tego okresu, oczekuje na dokładną definicję osobowości i zapomina zastanowić się nad tym, jakie znaczenie – w sensie metodologicznym – posiadają określenia: obraz i model. Zostały one po części wyjaśnione w pracach wcześniejszych. Teraz dochodzi element dodatkowy i niezwykle ważny. Obok kilku innych aspektów opisujących różnice tych dwóch pojęć, zwrócić należy uwagę, że obraz dotyczy rzeczywistości istniejącej, konkretnej i aktualnej. Model odnosi się do czegoś, co w danym momencie konkretnie nie istnieje, ale w tej czy innej postaci pojawić się może w przyszłości. Model nie daje się zredukować do antycypacji (w sensie nadawanym jej przez T. Tomaszewskiego), gdyż nie jest on oczekiwaniem czegoś znanego, dotyczy on bowiem stanów rzeczy, które są wprawdzie oczekiwane, ale do tej pory w rzeczywistości jeszcze nie zaistniały<sup>27</sup>. K. Obuchowskiemu, m.in. ze względu na tę okoliczność, potrzebne jest bardziej precyzyjne pojęcie osobowości.

Chcąc je stworzyć, nie może jednak oderwać się od tego „świata”, który stanowi rzeczywistość dla ówczesnych rutynowych badań psychologicznych (mam na myśli przede wszystkim testy oraz metody projekcyjne), nie może też zrezygnować z własnych doświadczeń klinicznych, własnych przemyśleń oraz swojej intuicji badawczej. Rozwiązaniem tego dylematu jest wyróżnienie dwóch układów osobowości. Pierwszym z nich był **układ programujący** (WIEDZA, ZADANIA, POSTAWY), drugim **układ bazalny** (PRODUKTYWNOŚĆ, TYP PERCEPCJI, REAKTYWNOŚĆ, ORYGINALNOŚĆ, SPRAWNOŚĆ INTELEKTUALNA, UZDOLNIENIA SPECJALNE, KONTROLA

<sup>27</sup> Być może w tym miejscu należy sobie uświadomić okoliczność całkowicie marginalną: w latach 70. XX wieku, określenie **wirtualne stany rzeczy** nie należało jeszcze do obiegowego języka naukowego.



ZEWNĘTRZNA, PAMIĘĆ) – por. K. Obuchowski (1982, s. 10–12). Rozróżnienie to jawi się nam początkowo jako rozwiązanie wymuszone. Dopiero później, po głębszej refleksji, dostrzegamy jego walory heurystyczne. Układ **bazalny**, bo to właśnie on stanowi ową „rzeczywistość testów psychologicznych”, dokładniej jest to zbiór pewnych właściwości jednostki, tkwiących w niej samej i wykrywalnych (albo mierzalnych) w badaniach testowych. Wymienione właściwości tkwią w jednostce i mają charakter immanentny – ujęcie takie było typowe dla tradycyjnych koncepcji osobowości. W przeciwieństwie do niego, układ **programujący** ma charakter **tranzytywny, relacyjny** lub jeśli ktoś woli **interakcyjny**. On bowiem w sposób swoisty pośredniczy w relacjach jednostki z jej światem. Decyduje na przykład o wyborze zadań: bliskich lub dalekich, „społecznych” lub osobistych. Układ programujący tworzy swoistą scenę, na której rozgrywają się kolejne akty interakcji konstytuujących rodzaj opozycji pomiędzy jednostką a jej otoczeniem. Układ programujący był tym wielkim odkryciem Obuchowskiego, które było konieczne po to, aby w przyszłości mogła powstać psychologiczna koncepcja osobowości autorskiej.

W tradycyjnych podręcznikach psychologii osobowości, porządkowanie i grupowanie teorii osobowości odbywa się poprzez przypisanie ich do nazwiska albo do ogólnej teoretycznej orientacji twórcy. Schemat ten spotykamy jeszcze w pracy C. S. Hall, G. Lindzey, J. B. Campbell (2004). Przy takim podejściu, tworzona przez danego autora, nowa teoria osobowości, nie może uzyskać statusu autonomicznego, musi podporządkować się założeniom i dyrektywom, które w stosunku do jej celu i zadań mają charakter „zewnętrzny”: przypadkowy, marginalny, ograniczający. Reorientację w sposobie „klasyfikacji” teorii osobowości spotykamy w podręcznikach psychologii osobowości poczynając od roku 1990. Jako przykłady wymienić tutaj należy pracę pod redakcją L. A. Pervina (1990)<sup>28</sup> oraz pracę P. K. Olesia (2003). Jak już podkreśliłem, kolejny etap w rozwoju sposobów ujmowania osobowości znalazł odzwierciedlenie w pracy H. Weber i T. Ramsayera (2005). Wyróżnienie przez Obuchowskiego już w roku 1982 dwóch różnych **układów**, które wspólnie tworzą osobowość, było zabiegiem nowatorskim, ale przede wszystkim wartościowym heurystycznie, próbą przewyciężenia kilku teoretycznych jednostronności, które prowokując zbyteczne spory o znaczenie wpływów wyposażenia biologicznego i oddziaływań otoczenia, blokowały rozwój samej teorii osobowości. Obuchowski **nie zredukował** swojej koncepcji osobowości do eksperymentalnie „dobrze” uchwytnych właściwości biologicznych – zauważmy, że tego rodzaju tendencje, jako dobrze odpowiadające psychologicznie-naiwnym wyobrażeniom na temat osobowości (jej stałość i niezmiennosc), pojawiają się także we współczesnych popularnych publikacjach psychologicznych (por. Sachce, 2005). Rozwiązanie, które zaproponował Obuchowski w roku 1982, jest niczym innym jak próbą integracji różnych sposobów pojmowania i prowadzenia badań nad osobowością. Nie uległ on złudzeniu, że podobnie jak inne zmienne psychologiczne, również osobowość jest takim „bytem”, który w całości i bez reszty badać można w warunkach laboratoryjnych, że w tychże warunkach mogą ujawniać się wszystkie jej właściwości.

Obraz, który w tym miejscu się pojawia, jest o wiele bardziej rozległy i zróżnicowany. Wyodrębnienie przez Obuchowskiego dwóch różnych układów osobowości umożliwiło przewyciężenie owej sprzeczności, z którą psychologowie przez wiele dziesięcioleci nie mogli sobie poradzić.

<sup>28</sup> Uważny czytelnik zechce w tym miejscu zapewne zauważyć, że na język polski przetłumaczono dwie różne prace autorstwa lub współautorstwa L. A. Pervina. Wspomniana tutaj reorientacja „psychologii osobowości” jest w nich widoczna, chociaż nie zawsze zauważana. Nie będę się nią w tym miejscu zajmował, ze względu na ograniczone rozmiary tego opracowania.

W dobrze znanej i wielokrotnie w Polsce cytowanej pracy, J. Nuttin (1968) zwrócił uwagę na istnienie różnych sposobów ujmowania osobowości. Jedne z nich prowadziły jednak do jej „reifikacji”, inne do „eksternalizacji” (por. Sanocki, 1980, s. 224 nn.). J. Nuttin (1968) zaproponował tak zwaną relacyjną koncepcję osobowości, która stanowiła ewidentny przełom metodologiczny w sposobie pojmowania osobowości. Do tej koncepcji nawiązywali w polskiej literaturze T. Tomaszewski (1968, s. 172) oraz J. Reykowski (1967, 1971). Zaletą koncepcji Nuttina było „zakotwiczenie” osobowości na wyższym poziomie kategorii ontologicznych. Było to równoznaczne z uwolnieniem się od ograniczeń wynikających z jej „reifikacji”. Jak się okazało „relacja” jako kategoria ontologiczna nie była jeszcze strukturą w pełni adekwatną w stosunku do stopnia skomplikowania owego bytu, który określamy nazwą „osobowość”.

Pozostańmy jeszcze na chwilę przy owych dwóch układach, które według Obuchowskiego tworzą osobowość. Układ bazalny obejmuje zestaw tradycyjnych zmiennych psychologicznych, które znakomicie czują się w tak zwanym scjentyistycznym modelu uprawiania psychologii. Układ programujący do tego modelu już „nie przystaje”. W jego ramach znalazło się bowiem miejsce na ów kłopotliwy dla całej psychologii XX wieku obiekt – wartości. Być może dzięki temu zabiegowi udało się Obuchowskiemu ową trudność przezwyciężyć. To prawda, że W. Stern napisał, iż konkretne cele osobowości to nic innego jak realizacja wybranych wartości (1919, s. 13). Owszem, tak napisał, ale w pracy, którą uważał za filozoficzną, a nie psychologiczną. Obuchowskiemu udało się owo „wartościowanie” z osobowością zintegrować w ramach koncepcji psychologicznej, poprzez wprowadzenie konstruktów pomocniczych: osoby i podmiotu. Nie sądzę, aby w tym miejscu zachodziła potrzeb dyskusowania nad nimi. Stanowią one bowiem swoiste pomosty, które pozwalają problematykę osobowości zbliżyć do tych zagadnień, którymi zajmują się nauki pokrewne. Mogą to być antropologia lub socjologia, a kto wie, może też szeroko pojmowana humanistyka. Taka reorientacja jest celowa i być może wręcz konieczna, kiedy psycholog zaczyna zdawać sobie sprawę, że jego zadaniem nie jest już modyfikowanie lub terapia zachowań nienormalnych. Kiedy uświadamia sobie, że oczekuje się od niego udziału w dialogu nad sposobami urzeczywistnienia lub realizacji samego siebie, zgodnie z własnymi pragnieniami i wyobrażeniami. Psycholog coraz częściej i coraz bardziej systematycznie traci swój dawny „patent” na **formowanie** cudzych osobowości. Zaczyna rozumieć, że ci ludzie, którzy go otaczają i czasami poszukują jako partnera dialogu, są w gruncie rzeczy osobami, którym przysługuje prawo do samodzielnego kształtowania własnej osobowości, prawo do swobodnego rozwoju. W rzeczy samej, idee te nie są „dziećmi XXI wieku”. W cytowanej już pracy W. Sterna (1919, s. 68) spotykamy znane, już od czasów Arystotelesa, pojęcie: *Entelechia*. W jego ujęciu jest to tendencja i zdolność osoby do samorealizacji, która opiera się na dwóch najbardziej podstawowych właściwościach osoby. Na jej zdolności do „samozachowania” oraz zdolności do „samorozwoju”<sup>29</sup>.

Wydaje się, że te wszystkie intuicje, które z owym starym i ciągle aktualnym pojęciem: *entelechia* w związku pozostają, udało się Obuchowskiemu poddać kontroli oraz zlokalizować w swoistej typologii funkcjonowania osobowości. Osobowość roli, uczenia się oraz osobowość autorska w sposób optymalny odzwierciedlają możliwe relacje pomiędzy osobą a jej otoczeniem. W XXI wieku, w okresie dynamicznego rozwoju kognitywistyki, Obuchowski nie musi już sięgać

<sup>29</sup> W. Stern używa w tym miejscu określenia: *Selbstentfaltung*. W języku niemieckim stosowane są dwa terminy: *Entwicklung* oraz *Entfaltung*. Ten pierwszy oznacza **rozwój**. Ten drugi również, ale jest to rozwój pełny, z wykorzystaniem wszystkich możliwości – **rozkwit**.



do pojęć niejasnych i przestarzałych. Pomimo to, udaje się mu stworzyć koncepcję, która trafnie ujmuje możliwości i perspektywy jednostki żyjącej w świecie, który ulega przemianom. Sytuacja egzystencjalna jednostki w tych warunkach jest o wiele bardziej złożona i trudniejsza niż w świecie stabilnym. W tamtym można było ograniczać się do relacji zachodzących pomiędzy jednostką a jej otoczeniem. Teraz pojawia się konieczność ustosunkowania się nie tylko do świata, ale także do przemian, którym on podlega. Można być posłusznym starym „regulatorem”, można przystosowywać się do nowych wymagań. Istnieje jednak – dzięki przemianom rzeczywistości społecznej – także możliwość realizowania samego siebie. Owa *autopoiesis* (Maturana, Varela, 1987), staje się nią naprawdę wówczas, gdy pojawia się przed nami nie jako możliwość, ale jako konieczność. Niezwykle ważną zasługą Obuchowskiego jest to, że on nam ową *autopoiesis* ukazuje i wyjaśnia jej sens.

Zarówno jako możliwość, jak i jako konieczność. Stać się podmiotem, stać się osobą można i przez przypadek. Pozostać podmiotem, pozostać osobą – jest możliwe tylko poprzez działanie świadome i celowe. Wydaje się, że w trakcie dialogu na tematy dla scjentyście zorientowanych psychologów mało atrakcyjne (podmiot, osoba), jakby nawiązując do dawnej perypatetycznej tradycji, Obuchowski zatoczył wielki krąg i doprowadził myśli i krytycznego czytelnika do punktu, od którego rozpoczęto wędrówkę. Pojawia się uczucie zadowolenia, ale westchnienie ulgi kończy się przekornym pytaniem: *a co to jest przedmiot?* (por. Smith, Cassati, 1997). Bo chyba jest tak, że te kolejne etapy intelektualnej wędrówki Obuchowskiego, były czymś więcej niż zajmowaniem się czystymi abstrakcjami. On pozostawał ciągle w kontakcie, bliskim i bezpośrednim związku z tą, czy inną rzeczywistością. Jego dialogi miały zawsze swój przedmiot. Wydawało się to na tyle oczywiste, że nie prowokowało żadnych pytań wyjaśniających. Teraz jednak, kiedy wróciliśmy z długiej (niezwykle interesującej) podróży, być może warto zastanowić się, którądy wiodła trasa naszej wędrówki. Krążyliśmy uporczywie ciągle wokół tego samego przedmiotu, czy może wędrowaliśmy wśród krajobrazów pięknych, ale ciągle zmieniających się? Czy *Akropol* jest takim samym krajobrazem, jak poroście mchem i kępami trawy skały gdzieś na rubieżach Norwegii. Dokładniej rzecz ujmując systematyczna lektura prac Obuchowskiego pozwala odkryć ich niezwykle wysokie walory naukowe. Pozwala zrozumieć, że jego koncepcja osobowości posiada ewidentne znaczenie dla dalszego rozwoju psychologii osobowości – co najmniej w skali europejskiej. Mniemanie to uzasadnia fakt odkrycia i przełamania wcześniejszych opozycji, które przez ostatnich 100 lat rozwój psychologii osobowości krępowały lub blokowały. W końcu zauważyć należy, że odkrycie i postępy w zakresie pojmowania podmiotu mogą spowodować szereg dalszych pytań na temat przedmiotu.

#### LITERATURA CYTOWANA

- Aiken, L. R. (1996). *Personality Assessment: Methods and Practices*. Seattle, Toronto, Bern, Göttingen: Hogrefe & Huber Publishers.
- Allport, F. H., Allport, G. W. (1921). Personality Traits: their Classification and Measurement. *Journal of Abnormal and Social Psychology*, 16, 6–40.
- Allport, G. W. (1937). *Personality: A psychological interpretation*. New York: Holt.
- Allport, G. W. (1958). *Werden der Persönlichkeit: Gedanken zur Grundlegung einer Psychologie der Persönlichkeit*. Bern: Verlag Hans Huber.
- Amelang, M., Bartusek, D. (1990). *Differentielle Psychologie und Persönlichkeitsforschung* (wyd. 3). Stuttgart: Verlag Kohlhammer.

- Błachowski, S. (1936). W. Stern; Allgemeine Psychologie auf personalistischer Grundlage (rec.). *Kwartalnik Psychologiczny*, 8, 236–241.
- Borkenau, P., Eglhoff, B., Eid, M., Hennig, J., Kersting, M., Neubauer, A. C., Spinath, F. M., (2005). Persönlichkeitspsychologie: Stand und Perspektiven. *Psychologische Rundschau*, 56, 4, 271–290.
- Brožek, J., Pongratz, L. J. (red.) (1980). *Historiography of Modern Psychology: Aims, Resources, Approaches*. Toronto: Verlag C. J. Hogrefe.
- Bühler, Ch. (1962). *Psychologie im Leben unserer Zeit*. München, Zürich: Dromersche Verlag-sanstalt.
- Bühler, K. (red.) (1924). *Bericht über den VIII Kongres für experimentelle Psychologie in Leipzig*. Jena: Verlag Gustav Fischer.
- Bühler, K. (1925). Zur Psychologie der Persönlichkeit. *Pädagogisches Jahrbuch, Band, 44*, 10–22.
- Bühling, G. (1996). *William Stern oder Streben nach Einheit*. Frankfurt am Main, Berlin, Bern, New York, Paris, Wien: Verlag Peter Lang.
- Dybowski, M. (1947). *O typach woli – badania eksperymentalne*. Poznań: Księgarnia Akademi-cka.
- Ebbinghaus, H. (1910). *Abriss der Psychologie* (wyd. 3). Leipzig: Verlag von Veit.
- Ehrenstein, W. (1934). *Einführung in die Ganzheitspsychologie*. Leipzig: Verlag J. A. Barth.
- Foucault, M. (1968). *Psychologie und Geisteskrankheit*. Frankfurt a/Main: Suhrkamp Verlag. Wyd. oryg. (1954). *Maladie mentale et Psychologie*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Foucault, M. (1999). *Die Geburt der Klinik*. Frankfurt a/Main: Fischer Taschenbuch Verlag, Wyd. oryg. (1963). *Naissance de la Clinique*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Gadamer, H.-G., Vogler, P. (red.) (1973). *Psychologische Anthropologie*. Stuttgart: G.Thieme Verlag.
- Hall, C. S., Lindzey, G., Campbell, J. B. (2004). *Teorie osobowości. Wydanie nowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Heider, F. (1984). *Das Leben eines Psychologen*. Bern, Toronto: Verlag Hans Huber.
- James, W. (2002). *Psychologia – kurs skrócony*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jaspers, K. (1985). *Psychologie der Weltanschauungen*. München, Zürich: Verlag Piper.
- Jung, C. G. (1921). *Psychologische Typen*. Zürich: Verlag Rascher.
- Kant, E. (1980). *Kritik der praktischen Vernunft*. Stuttgart: Verlag P. Reclam.
- Kolańczyk, A., Fila-Jankowska, A., Pawłowska-Fusiara, M., Sterczyński, R. (2004). *Serce w rozumie. Afektywne podstawy orientacji w otoczeniu*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psy-chologiczne.
- Lewin, K. (1935). *A Dynamic Theory of Personality*. Tłum. D. K. Adams, K. E. Zener. New York, London: McGraw-Hill.
- Lewin, K. (1936). *Principles of Topological Psychology*. Tłum. F. Heider, G. M. Heider. New York, London: McGraw-Hill.
- Lewin, K. (1981). Der Übergang von der aristotelischen zur galileischen Denkweise in Biologie und Psychologie. W: C.-F. Graumann (red.) *Kurt-Lewin-Werkausgabe* (s. 233–278). Stutt-gart: Hans Huber, Bern und Klett-Cotta.
- Lewin, K. (1982a). Kriegslandschaft. W: C.-F. Graumann (red.) *Kurt-Lewin-Werkausgabe* (s. 315–395). Stuttgart: Hans Huber, Bern und Klett-Cotta.



- Lewin, K. (1982b). Die psychologische Situation bei Lohn und Strafe W: C.-F. Graumann (red.) *Kurt-Lewin-Werkausgabe* (s. 113–167). Stuttgart: Hans Huber, Bern und Klett-Cotta.
- Lewin, K. (1982c). Eine dynamische Theorie des Schwachsinnigen W: C.-F. Graumann (red.) *Kurt-Lewin-Werkausgabe* (s. 225–266). Stuttgart: Hans Huber, Bern und Klett-Cotta.
- Lewin, K. (1983). Wissenschaftslehre. W: C.-F. Graumann (red.) *Kurt-Lewin-Werkausgabe* (s. 319–417). Stuttgart: Hans Huber, Bern und Klett-Cotta.
- Lotze, R. H. (1966). *Medizinische Psychologie oder Physiologie der Seele*. Amsterdam: E. J. Bonset. Reprint wydania w Lipsku, w roku 1852.
- Lück, H. (2002). *Geschichte der Psychologie: Strömungen, Schulen, Entwicklungen* (wyd. 3). Stuttgart: Verlag W. Kohlhammer.
- Maturana, H. R., Varela, F. J. (1987). *Der Baum der Erkenntnis: Die biologischen Wurzeln des menschlichen Erkennens*. Bern, München: Scherz Verlag.
- Mischel, W. (1968). *Personality and assessment*. New York: J. Wiley.
- Müller, G. E. (1924). *Abriss der Psychologie*. Göttingen: Verlag Vandenhoeck und Ruprecht.
- Müller-Freienfels, R. (1919). *Persönlichkeit und Weltanschauung*. Leipzig, Berlin: Verlag Teubner.
- Münsterberg, H. (1889). *Der Ursprung der Sittlichkeit*. Freiburg (Br.): Akademische Verlagsbuchhandlung J. C. B. Mohr.
- Münsterberg, H. (1916). *Psychologie und Wirtschaftsleben. Ein Beitrag zur angewandten Experimental-Psychologie* (wyd.3). Leipzig: Verlag J. A. Barth.
- Nuttin, J. (1968). *Struktura osobowości*. Warszawa: PWN.
- Nuttin, J. (1973). Das Verhalten des Menschen: Der Mensch in seiner Erscheinungswelt. W: H.-G. Gadamer, P. Vogler (red.) *Psychologische Anthropologie*. Stuttgart: G.Thieme Verlag.
- Obuchowski, K. (1966, 1983). *Psychologia dążeń ludzkich* (wyd.1, wyd. 4). Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K. (1967). Struktura osobowości karłów przysadkowatych. *Przegląd Psychologiczny*, 14.
- Obuchowski, K. (1970, 1982). *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych* (wyd. 1, wyd. 2). Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K. (1974). Węzłowe problemy teorii osobowości. *Studia Filozoficzne*, 11.
- Obuchowski, K. (1975). Osobowość a społeczna efektywność działania. W: K. Obuchowski (red.) *Studia osobowości*. Warszawa: PAN, IFiS.
- Obuchowski, K. (1982a). Badania osobowości efektywnej. W: K. Obuchowski, W. J. Paluchowski (red.) *Efektywność a osobowość*. Wrocław, Warszawa: Zakł. Narod. im. Ossolińskich.
- Obuchowski, K. (1985). *Adaptacja twórcza*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Obuchowski, K. (1992). Autobiografia naukowa. W: T. Rzepa (red.) *Historia psychologii polskiej w autobiografiach*. Poznań: UAM.
- Obuchowski, K. (1995). *Przez galaktykę potrzeb: Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Obuchowski, K. (2000). *Człowiek intencjonalny, czyli o tym, jak być sobą*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Obuchowski, K. (2001). *Od przedmiotu do podmiotu*. Bydgoszcz: Wyd. Akademii Bydgoskiej.

- Obuchowski, K. (2004). *Kody umysłu i emocje*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Oleś, P. K. (2003). *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Pawlik, K. (1994). Einleitung. W: W. Stern (red.) *Die Differentielle Psychologie in ihren methodischen Grundlagen*. Bern: Verlag Hans Huber.
- Plaut, P. (1927). *Prinzipien und Methoden der Kunstpsychologie* (s. 747–966). Abderhalden, Handbuch der biologischen Arbeitsmethoden. Abt. VI, Teil C/II.
- Plaut, P. (1929). *Die Psychologie der produktiven Persönlichkeit*. Stuttgart: Enke Verlag.
- Plaut, P. (1960). *Der Sexualverbrecher und seine Persönlichkeit*. Stuttgart: Ferdinand Enke Verlag.
- Pongratz, L. J. (1967). *Problemgeschichte der Psychologie*. Bern, München: Francke Verlag.
- Prinzhorn, H. (1958). *Persönlichkeitspsychologie. Entwurf einer biozentrischen Wirklichkeitslehre von Menschen*. Heidelberg: Verlag Quelle und Meyer.
- Reykowski, J. (1967). Osobowość. W: M. Maruszewski, J. Reykowski, T. Tomaszewski (red.) *Psychologia jako nauka o człowieku*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Reykowski, J. (1971). O niektórych integracyjnych i regulacyjnych funkcjach osobowości. *Psychologia Wychowawcza*, 3.
- Sachse, K. (2005). Das Geheimnis des Ich. *FOCUS*, 11.
- Sanocki, W. (1980). *Kwestionariusze osobowości w psychologii* (wyd. 3). Warszawa: PWN.
- Schönpflug, W. (2000). *Geschichte und Systematik der Psychologie*. Weinheim: Psychologie Verlags Union, Beltz.
- Sganzi, C. (1913). *Die Fortschritte der Völkerpsychologie von Lazarus bis Wundt*. Bern: Verlag von A. Francke.
- Smith, B., Casati, R. (1994). Naive Physics: An Essay in Ontology. *Philosophical Psychology*, 7/2, 225–244.
- Sprung, L., Sprung, H. (1997). Geor Elias Müller (1850–1934) – Skizzen zum Leben, Werk und Wirken W: H. Lüer, U. Lass (red.) *Erinnen und Behalten*. Göttingen: Verlag Vandenhoeck & Ruprecht.
- Stern, W. (1919). *Die menschliche Persönlichkeit* (wyd. 2). Leipzig: Verlag J. A. Barth.
- Stern, W. (1927). William Stern. W: R. Schmidt (red.) *Die Philosophie der Gegenwart in Selbstdarstellungen* (B. VI, s. 129–184). Leipzig: Verlag F. Meiner.
- Stern, W. (1950). *Allgemeine Psychologie auf personalistischer Grundlage* (wyd. 2, niezmiennione). Haag: Martinus Nijhoff.
- Stern, W. (1994). *Die Differentielle Psychologie in ihren methodischen Grundlagen* (reprint wydania z roku 1911). Bern, Göttingen, Toronto, Seattle: Verlag Hans Huber.
- Szewczuk, W. (1937). *Psychologia postaci*. Warszawa: Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne i „Nasza Księgarnia”.
- Tomaszewski, T. (1968). *Problemy i kierunki współczesnej psychologii*. Warszawa: PWN.
- Varela, F. J. (1984). Der kreative Zirkel. W: P. Watzlawick (red.) *Die erfundene Wirklichkeit*. München, Zürich: Piper Verlag.



- Varela, F. J. (1990). *Kognitionswissenschaft – Kognitionstechnik. Eine Skizze aktueller Perspektiven*. Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag.
- Weber, H., Rammsayer T. (red.) (2005). *Handbuch der Persönlichkeitspsychologie und Differentiellen Psychologie*. Göttingen, Toronto, Seattle, Oxford, Prag: Verlag Hogrefe.
- Zeidler, K. W. (2000). *Prolegomena zur Wissenschaftstheorie*. Neumann, Würzburg: Verlag Königshausen.